Sygn. akt XIV K 221/17

# UZASADNIENIE

***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W nocy z 11 na 12 maja 2016 r. P. N. dostał się do garażu podziemnego przynależącego do bloku mieszkalnego położonego się przy ul. (...) w W.. Ww. w jednej z komórek lokatorskich należącej do małżeństwa M. i M. C. (1) dokonał wyrwania drzwi i wyważenia z nich zamka, a następnie zabrał z tej komórki lokatorskiej w celu przywłaszczenia schowany tam rower górski marki C. (...) będący własnością M. C. (2). Powyższe włamanie do komórki lokatorskiej ujawnił podczas obchodu w garażu podziemnym w dniu 12 maja 2016 r. około godziny 00:35 ochroniarz budynku A. A., który zawiadomił o tym fakcie Policję oraz właściciela tej komórki M. C. (2). M. C. (1) potwierdziła brak roweru należącego do jej męża, a przechowywanego w tejże komórce. Zabezpieczone zostało też nagranie z monitoringu z budynku przy ul. (...). Wartość skradzionego roweru oszacowana została na kwotę 1300 zł, natomiast szkody poniesione w związku z wyrwaniem drzwi do wspomnianej komórki lokatorskiej wyniosły 1200 zł.

W dniu 9 września 2016 r. między godziną 18:00 a 19:15 P. N. obserwował teren obok wejścia do bloku mieszkalnego położonego przy ul. (...) w W., a następnie dostał się do środka i dokonał tam kradzieży roweru marki K. o wartości 2000 zł, który stał niezabezpieczony na klatce schodowej na trzecim piętrze tego bloku. Wskazany rower był własnością R. P., który zgłosił fakt zaginięcia tego roweru ochronie budynku i złożył w tym przedmiocie zawiadomienie na Policji.

W nocy z 17 na 18 września 2016 r. pewien nieustalony bliżej mężczyzna z klatki schodowej nr (...) bloku mieszkalnego położonego przy ul. (...) w W. dokonał kradzieży roweru marki C. (...) o wartości 1500 zł należącego do M. T.. Zostały zabezpieczone nagrania z monitoringu z bloku przy ul. (...).

W dniu 25 października 2016 r. około godz. 20:30 P. N. wszedł na teren parkingu podziemnego przynależącego do bloku mieszkalnego położonego przy ul. (...) w W. i nerwowo się rozglądał jakby czegoś szukając. Następnie wszedł pomiędzy zaparkowane na tym parkingu pojazdy i po chwili wyszedł z pomiędzy nich zabrawszy stamtąd niezabezpieczony w żaden sposób rower marki S. (...) o wartości 2000 zł należący do S. T.. Poczynania P. N. zarejestrowane na kamerach monitoringu zauważył pracownik ochrony firmy (...) na osiedlu (...) i poinformował swego przełożonego K. G. o swoim domniemaniu kradzieży roweru. Ww. pracownicy ochrony udali się bezzwłocznie pod klatkę schodową (...), z której według nich miał wyjść rzekomy złodziej, i oczekiwali na niego celem sprawdzenia swych podejrzeń. Kiedy P. N. trzymając rower faktycznie wychodził z tej klatki schodowej, S. Ś. oraz K. G. próbowali wyjaśnić z nim kwestię własności zabranego roweru, a gdy mężczyzna rzucił ten rower na trawnik próbując oddalić się z miejsca zdarzenia, pracownicy ochrony powalili go na ziemię i obezwładnili, a następnie wezwali Policję. Przybyli funkcjonariusze Policji w osobach sierż. Ł. B. oraz post. K. T. dokonali zatrzymania P. N., który przyznał się im do swej kradzieży ww. roweru. Ponadto policjanci podczas czynności przeszukania osoby P. N. ujawnili w jego prawej dłoni torebkę foliową z zapięciem strunowym z zawartością suszu roślinnego koloru zielono-brunatnego, który okazał się być marihuaną o wadze 0,20 grama netto. Potem ww. funkcjonariusze policji weszli do klatki schodowej, z której wyszedł P. N., celem rozpytania mieszkańców, czyją własnością jest zabrany rower. Właścicielem tego roweru okazał się być S. T., dlatego funkcjonariusze zwrócili mężczyźnie jego własność. Nadto dokonano zabezpieczenia nagrań z monitoringu miejsca przedmiotowego zdarzenia, tj. z bloku przy ul. (...).

P. N. skradzione przez siebie rowery sprzedawał następnie przypadkowo spotkanym osobom, najczęściej na bazarze przy stadionie (...). W szczególności, rower marki K. skradziony w dniu 9 września 2016 r. przy ul. (...) P. N. sprzedał na stadionie (...) T. W., który to następnie tego samego dnia zastawił wskazany rower w dniu 9 września 2016 r. o godz. 19:11 w lombardzie przy ul. (...) za cenę 400 zł.

Oskarżony P. N. ma obecnie 41 lat, pozostaje w nieformalnym związku i ma jedno dziecko, nie ma nikogo na utrzymaniu. Obecnie pracuje w firmie sprzątającej i osiąga z tego tytułu dochód miesięczny w wysokości 1750 zł netto.

Nie posiada żadnego majątku. P. N. był wielokrotnie karany sądownie, w szczególności – wyrokiem łącznym z dnia 1 lipca 2011 r. sygn.. akt VIII K 126/11 wymierzono mu karę łączną za pozostające w zbiegu przestępstwa rozboju na karę łączną 7 lat i (...) miesięcy pozbawienia wolności, którą oskarżony zakończył odbywać w dniu 23 października 2012 r. Oskarżony leczył się odwykowo i psychiatrycznie.

U P. N. nie stwierdzono objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznano u niego natomiast zaburzenia osobowości oraz uzależnienie od substancji psychoaktywnych. Stan psychiczny oskarżonego w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów nie znosił ani nie ograniczał jednak jego zdolności rozpoznania znaczenia swoich czynów oraz zdolności pokierowania swoim postępowaniem. Jego poczytalność w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów oraz prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego nie budziła wątpliwości, zaś jego stan zdrowia pozwolił na udział w czynnościach procesowych i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego P. N. (k. 89, 172, 370, 389, 498, 496, 497, ), zeznań S. T. (k. 18v-19, 23-24, 493-494), zeznań K. G. (k. 26v, 443-444), zeznań funkcjonariusza Policji K. T. (k. 30, 445), zeznań M. C. (1) (k. 38, 442-443), zeznań R. P. (k. 56-56v, 494-495), zeznań M. T. (k. 68, 441-442), zeznań S. Ś. (k. 108-109, 444-445), zeznań funkcjonariusza P. D. (k. 440), zeznań funkcjonariusza M. K. (k. 445-446, 496), zeznań M. C. (2) (k. 495), zeznań T. W. (k. 568), zeznań świadka Z. P. (k. 609v, 619), notatek urzędowych (k. 1, 36, 43), protokołu zatrzymania osoby (k. 2), protokołu przeszukania osoby (k. 5-7), protokołów oględzin miejsc (k. 10-14, 40-41), protokołów oględzin rzeczy (k. 15-16, 78-80, 96-98, 119-122, 135-137), protokołu użycia testera narkotykowego (k. 17), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 46-48, 74-76, 131-134), karty gwarancyjnej (k. 57), faktury (k. 58), zdjęć (k. 59-60, 69, 434), paragonu (k. 70), karty karnej (k. 92-93), obliczeń kar (k. 101, 114), odpisów wyroków łącznych (k. 102-104, 115-118), sprostowania (k. 105), zawiadomienia o zwolnieniu ze sprawy (k. 113), pokwitowania (k. 127), dokumentacji lekarskiej (k. 192-194, 235-242, 243-339), opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 199-201, 353-355), opinii psychologicznej (k. 230-234), pisma (k. 431-432), opinii w zakresie identyfikacji osób (k. 517-532), informacji o pobytach i orzeczeniach (k. 554-556), opinii toksykologicznej (k. 585-587), dowodów z akt sprawy XIV K 190.17 w postaci: zeznań J. W. (k. 104-105), zeznań T. W. (k. 130), (k. 530-531), umowy przedwstępnej sprzedaży (k. 101), protokołu oględzin rzeczy (k. 157-158), pokwitowania (k. 163).

Oskarżony P. N. podczas składania wyjaśnień w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. Oskarżony wskazał, że jeżeli chodzi o pierwszy zarzut z art. 279 § 1 k.k., to ukradł on rower marki C. z komórki lokatorskiej znajdującej się w garażu podziemnym przy ul. (...), do którego wszedł za kimś, kto akurat wjeżdżał do tego garażu. Oskarżony opisał, w jaki sposób pokonał drzwi do tej komórki i dostał się do skradzionego następnie roweru oraz podał, że następnie odjechał na tym rowerze przez otwarte drzwi garażowe i sprzedał go przypadkowej osobie na bazarze znajdującym się przy stadionie (...). P. N. dodał, że we wrześniu 2016 r. ukradł jeszcze dwa niezabezpieczone rowery z bloków przy ul. (...) – jeden koloru czerwonego z klatki schodowej trzeciego piętra bloku, zaś drugi marki C. z ostatniego piętra budynku, które również sprzedał nieznanym sobie osobom przy stadionie (...). Oskarżony przyznał się także do dokonania kradzieży roweru z terenu garażu podziemnego przy ul. (...) i potwierdził, że został przyłapany na gorącym uczynku przez ochroniarzy budynku oraz przekazany Policji. P. N. twierdził, że ujawnioną w jego dłoni marihuanę znalazł wokół bloków, lecz nie pamięta, gdzie to dokładnie było.

Podczas rozprawy głównej oskarżony P. N. przyznał się do popełnienia jedynie dwóch zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, a mianowicie do kradzieży w dniu 25 października 2016 r. przy ul. (...) w W. roweru marki S. (...) oraz do posiadania przy sobie w tym samym czasie środka odurzającego w postaci marihuany. Oskarżony tłumaczył, iż w dniu kradzieży wyżej wskazanego roweru palił marihuanę i działając pod wpływem odurzenia się tym środkiem dokonał kradzieży niezabezpieczonego w żaden sposób roweru. Oskarżony tłumaczył, że wcześniej przyznał się do wszystkich czterech zarzuconych mu kradzieży rowerów, gdyż został do tego zmuszony przez jednego z policjantów oraz że nie został poinformowany o prawie do odmowy składania wyjaśnień. Podczas odtwarzania na rozprawie nagrań, na których zostały zarejestrowały momenty dokonanych kradzieży rowerów, oskarżony oświadczył, iż nie rozpoznaje swojej osoby na żadnym z tych nagrań.

***Sąd zważył, co następuje:***

Wyjaśnienia oskarżonego wespół z pozostałymi dowodami ujawnionymi na rozprawie Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 k.p.k., zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie przy jednoczesnym uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż wątpliwości Sądu co do wiarygodności wyjaśnień P. N. wzbudzał przede wszystkim fakt, iż depozycje oskarżonego na różnych etapach prowadzonego przeciwko niemu postępowania były odmienne i niekonsekwentne, zaś przedmiotowej niekonsekwencji oskarżony nie wyjaśnił w sposób przekonujący. Z tego też względu Sąd wyjaśnienia oskarżonego obdarzył walorem wiarygodności jedynie w takim zakresie, w jakim są one zgodne z ustalonym stanem faktycznym w sprawie. Nie budziło wątpliwości stanowisko procesowe oskarżonego w zakresie przyznał dokonania kradzieży roweru marki S. (...) na terenie parkingu podziemnego przy ul. (...) w W. oraz do posiadania w tym czasie marihuany. Zdaniem Sądu popełnienie wskazanych wyżej czynów przez P. N. nie pozostawia żadnych wątpliwości, ponieważ fakt kradzieży roweru został potwierdzony w zeznaniach wiarygodnych świadków, głównie w osobach K. G. i S. Ś., którzy przyłapali oskarżonego na gorącym uczynku kradzieży roweru. Ta okoliczność, a także fakt posiadania przez P. N. w inkriminowanym czasie woreczka foliowego z marihuaną znalazł pokrycie także w dokumentarnym materiale dowodowym. Dla oceny przyczyn niezmienności stanowiska procesowego wyrażonego przez oskarżonego w zakresie w/w czynów, znamiennym jest właśnie przedmiotowa okoliczność ujęcia sprawcy na gorącym uczynku przestępstwa, co czyniło linię obrony polegającą na nieprzyznaniu się do winy jako z góry skazaną na niepowodzenie. Jako wiarygodne Sąd przyjął też wyjaśnienia oskarżonego, w których podał on na etapie postępowania przygotowawczego podał, iż skradzione przez siebie rowery sprzedawał przypadkowym osobom na bazarze przy stadionie (...). Fakt ten został bowiem potwierdzony chociażby na podstawie zeznań T. W., który podał, iż przedmiotowy rower kupił właśnie w tym miejscu.

W zakresie w jakim oskarżony nie przyznał się na etapie postępowania sądowego do popełnienia kradzieży przy ul. (...), Sąd ocenił jego wyjaśnienia jako niewiarygodne. Wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie przeczy bowiem przede wszystkim dowód w postaci nagrań z monitoringu oraz wydanej na potrzeby niniejszego postępowania opinii sądowej z zakresu badań antroposkopijnych w zakresie identyfikacji osób na podstawie zapisów wizualnych. Mianowicie jeżeli chodzi o wspomniane nagrania z monitoringu, to został na nich zarejestrowany przechodzący parkingiem podziemnym mężczyzna łudząco podobny z twarzy i postury do oskarżonego, który następnie wyjeżdża z tego parkingu na białym rowerze górskim. Natomiast we wskazanej wyżej opinii z zakresu badań antroposkopijnych, o której szerzej mowa będzie poniżej, zostały zawarte wnioski, iż osoba zarejestrowana na dowodowym materiale wizyjnym w postaci nagrań z monitoringu i wizerunek P. N. z materiału porównawczego to prawdopodobnie jedna i ta sama osoba. Co prawda dowody te nie potwierdziły z całą pewnością, że osoba z nagrań to na pewno oskarżony, niemniej jednak przyczyniły się one do zawężenia kręgu osób podejrzanych o dokonanie kradzieży roweru C., co w połączeniu z uznanym przez Sąd za prawdziwe przyznaniem się oskarżonego do winy w zakresie tego czynu na etapie postępowania przygotowawczego i podanie zgodnych szczegółów związanych z tą kradzieżą daje podstawę do przyjęcia, iż P. N. rzeczywiście dokonał także tej kradzieży. Jednocześnie uznać należy, iż sylwetka i oskarżonego jest bardzo charakterystyczna. W kontekście podanych wyżej okoliczności, należy wykluczyć aby oskarżony pomimo tych oczywistych podobieństw nie był sprawcą przedmiotowej kradzieży.

Sąd nie obdarzył przymiotem wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w tej części, w której P. N. na rozprawie nie przyznał się do kradzieży roweru marki K. z klatki schodowej bloku przy ul. (...). Jeśli bowiem chodzi o nieprzyznanie się P. N. na rozprawie do popełnienia pierwszego z zarzucanych mu czynów, tj. z art. 279 § 1 k.k., oraz do kradzieży roweru marki K. w dniu 9 września 2016 r., to Sąd wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie potraktował jako uprawnioną formę jego obrony, która jednak w ocenie Sądu nie zasługiwała na uwzględnienie. Oskarżony bowiem na etapie postępowania przygotowawczego przyznając się do winy w zakresie tych czynów, również podał wiele zgodnych detali dotyczących tych kradzieży, co ewidentnie wskazuje na to, że to on był ich sprawcą. Jednocześnie, w zakresie roweru K., jego depozycje w postępowania przygotowawczego zostały potwierdzone pośrednio przez Z. P. oraz T. W..

Natomiast bardzo duże wątpliwości Sądu jawiły się, jeżeli chodzi o możliwość przypisania P. N. dokonania kradzieży roweru marki C. (...) z klatki schodowej bloku przy ul. (...). Miało to uzasadnienie przede wszystkim w tym, że mężczyzna z rowerem identyfikowanym przez pokrzywdzonego T. jako jego własność, widoczny na zabezpieczonym nagraniu z monitoringu, który faktycznie zachowywał się na nagraniu w sposób wskazujący na zamiar popełnienia kradzieży, w żadnej mierze nie przypominał z postury P. N.. W przekonaniu Sądu, nie można wykluczyć, iż sam rower został przez pokrzywdzonego rozpoznany błędnie z uwagi na jakość nagrania a osoba, która tym rowerem wyjechała z terenu posesji posiadała do niego tytuł prawny. Nie mniej jednak, wobec tych wątpliwości i braku pewnych i jednoznacznych dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego w tym zakresie, Sąd przyjął, iż nie sposób jest przypisać P. N. sprawstwa co do przedmiotowego czynu. Wyrażone na etapie postępowania przygotowawczego przyznanie się oskarżonego do tej kradzieży musiało wynikać z pomyłki co do szczegółowych okoliczności dokonanego przez siebie przestępstwa w podobnej lub tej samej lokalizacji, bowiem, jak wynika z materiału dowodowego, wszystkich inkryminowane czyny oskarżony popełniał na U.. Tym samym, Sąd wyeliminował tę opisaną w zarzucie czynność wykonawczą w opisie przypisanego oskarżonemu czynu.

Za przyjętą linię obrony P. N., niemającą jednak odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym, Sąd przyjął ponadto jego wyjaśnienia na rozprawie w tej części, w której starał się on przekonać Sąd, iż w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do wszystkich czterech zarzucanych mu czynów, gdyż został na niego wywarty nacisk ze strony zatrzymujących go funkcjonariuszy Policji. Zauważyć bowiem należy, iż po pierwsze oskarżony podczas składania swych wyjaśnień w toku postępowania przygotowawczego był przesłuchiwany przez innego policjanta, niż ten, który dokonywał jego zatrzymania (i który miał wywierać na niego wpływ), zatem nie było żadnych przeszkód, aby w tym czasie złożył swe wyjaśnienia w sposób swobodny. Po drugie, stanowisko procesowe oskarżonego wyrażone na etapie postępowania przygotowawczego było poparte wskazaniem miejsc kradzieży, opisami skradzionych rowerów i innymi detalami, co pozostawało zgodne z podanymi przez pokrzywdzonych informacjami. W szczególności w zakresie kradzieży roweru K. oskarżony, składając wyjaśnienia w dniu 26 października 2016 r., podał okoliczności, które mogły być w tym czasie, wiadome jedynie jemu (w tym sprzedaż roweru na stadionie O. przypadkowej osobie). Nie wynikały bowiem z innych toczących się postępowań dotyczących kradzieży na U., ponieważ T. W. swoje depozycje, które potwierdziły tę okoliczność złożył dopiero dwa dni później – w dniu 28 października 2016 r. Tym samym uznać należy, iż jest nieprawdopodobnym aby to przeprowadzający z oskarżonym czynności funkcjonariusz policji wymyślił okoliczności kradzieży, do których przyznania zmusił następnie P. N., a które ostatecznie, okazały się prawdziwe. Wobec tego, pomimo zaprzeczeń, jakie P. N. zaprezentował przed Sądem, czyni właśnie wyjaśniania z etapu dochodzenia wiarygodnymi. Ponadto trzeba zauważyć podobny modus operandi przy popełnieniu większości czynów (kradzież niezabezpieczonych rowerów z klatek schodowych i parkingów podziemnych, a następnie ich sprzedaż przypadkowym osobom na bazarze).

Za całkowicie wiarygodne i szczere Sąd uznał zeznania przesłuchanych w charakterze świadków osób pokrzywdzonych, na których szkodę zostały skradzione przedmiotowe rowery – S. T., M. C. (1), M. C. (2), R. P. oraz M. T.. Depozycje ww. osób były każdorazowo spójne, logiczne i konsekwentne. Pokrzywdzeni wiernie przedstawili okoliczności, w jakich ujawniły brak swych rowerów oraz określili przybliżone wartości szkód, jakie z tego tytułu poniosły, nie eskalując przy tym ich rozmiarów. Co najważniejsze ich zeznania znalazły odzwierciedlenie w zgromadzonym w przedmiotowej sprawie materiale dowodowym, tak osobowym, jak i dokumentarnym. Lecz warte jest podkreślenia, że zeznania ww. osób nie przyczyniły się do poczynienia znaczących ustaleń w zakresie sprawstwa oskarżonego P. N. odnośnie przypisanych mu czynów, ponieważ większość z tych osób nie była naocznymi świadkami kradzieży. Jedynie pokrzywdzony S. T. potwierdził, że widział, jak pracownicy ochrony bloku szarpali się z oskarżonym, próbując go zatrzymać z powodu kradzieży. Wobec powyższego Sąd zeznania tych osób potraktował wyłącznie jako uzupełnienie oraz potwierdzenie zestawu okoliczności towarzyszących przedmiotowym kradzieżom, w tym ich czasu, sposobu i przedmiotów, jakie stały się łupem oskarżonego, a także posłużyły do ustalenia wielkości doznanych przez pokrzywdzonych szkód.

W niniejszej sprawie jako świadek została przesłuchana również Z. P. będąca córką pokrzywdzonego R. P., na którego szkodę został skradziony rower marki K.. Ww. potwierdziła, że inkriminowanego dnia, kiedy wchodziła z

tym rowerem do bloku zauważyła dziwnie zachowującego się nieznanego jej otyłego mężczyznę o skąpym owłosieniu głowy, który stał przy domofonie. Zważyć należy, iż podany przez świadka (najpierw ojcu a następnie przez sądem) opis mężczyzny, odpowiada wyglądowi oskarżonego. Sąd zeznaniom Z. P. w zakresie podanych przez nią ogólnych informacji dotyczących tego incydentu dał wiarę i jednocześnie uznał, iż obecność mężczyzny o rysopisie zbliżonym do P. N. w niewielkiej odległości czasowej od mającej miejsce kradzieży, nie może być przypadkowe, mając przy tym na względzie pozostałe ujawnione w sprawie okoliczności – w tym przyznanie się przez oskarżonego do winy na etapie postępowania przygotowawczego oraz depozycje T. W.. Jednocześnie Sąd zdyskredytował przeprowadzony przez policję dowód z okazania wizerunku oskarżonego Z. P., bowiem czynność ta została przez funkcjonariuszy przeprowadzona nieprawidłowo, z pominięciem wymogu przeprowadzenia jej w sposób wykluczający sugestię. Policjanci ograniczyli się do okazania jedynie fotografii oskarżonego zamiast użyć także wizerunków innych osób o podobnej posturze, zgodnie z zaleceniami sądu. Wobec tego dowód z okazania Z. P. wizerunku oskarżonego nie stanowił wiarygodnego dowodu w sprawie i nie był, jako taki, podstawą ustaleń faktycznych.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył w całej rozciągłości zeznania świadków będących pracownikami ochrony bloku mieszkalnego znajdującego się przy ul. (...) – K. G. i S. Ś.. Ww. mężczyźni byli bowiem naocznymi świadkami kradzieży przez P. N. roweru marki S. (...). Za wiarygodnością zeznań tych świadków przemawia to, iż ich zeznania były zbieżne ze sobą nawzajem i korespondowały z pozostałym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym, a ponadto były spójne, logiczne i przede wszystkim konsekwentne. Zeznania te należało uznać też za obiektywne, gdyż świadkowie ci jako osoby całkowicie obce dla oskarżonego nie miały żadnego powodu, aby fałszywie go obciążać. Z powyższych względów zdaniem Sądu nie ujawniły się żadne powody, aby zeznaniom tym odmówić wiarygodności i mocy dowodowej. Z tej przyczyny zeznania te zostały potraktowane przez Sąd jako uzupełnienie bądź potwierdzenie ustalonego stanu faktycznego, jeżeli chodzi o fakt kradzieży roweru dokonanej przez oskarżonego w dniu 25 października 2016 r.

Atrybutem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania świadka J. W. (k. 104-105 akt sprawy o sygn. XIV K 190/17), którymi Sąd posiłkował się przy ustalaniu kwestii odpowiedzialności oskarżonego odnośnie kradzieży roweru marki K. dokonanej w dniu 9 września 2016 r. Duże znaczenie przy ustaleniu stanu faktycznego sprawy miało to, iż ww. świadek jako pracownica lombardu przy ul. (...) potwierdziła, iż w dniu 9 września 2016 r. o godz. 19:11 w lombardzie tym z T. W. została zawarta umowa zastawu roweru marki K. o numerze ramy tożsamym z numerem ramy roweru należącego do R. P., tj. (...). Konkludując, zeznania J. W. potwierdziły trop, iż T. W. zastawiony we wskazanym wyżej lombardzie rower zdobył od P. N., gdyż oskarżony w toku postępowania przygotowawczego przyznał, iż skradzione przez siebie rowery sprzedawał następnie na bazarze przy stadionie (...).

Za wiarygodne Sąd uznał także informacje podane przez T. W. zajmującego się paserstwem, którego sprawa była prowadzona pod sygnaturą akt XIV K 190/17. Na podstawie wyjaśnień T. W. złożonych do sprawy pod wskazaną wyżej sygnaturą oraz jego zeznań złożonych w charakterze świadka w przedmiotowej sprawie w połączeniu z zeznaniami J. W. i wyjaśnieniami oskarżonego P. N. z postępowania przygotowawczego Sąd zbudował pewien zespół wzajemnie uzupełniających się poszlak, które pozwoliły przyjąć za udowodniony fakt, iż kradzieży roweru marki K. dokonał właśnie P. N.. Jednocześnie zważyć należy, iż nie umknęło uwadze Sądu, iż od prawdopodobnej chwili kradzieży, do chwili oddania roweru do lombardu upłynął czas niespełna półtorej godziny, co, zważywszy na konieczność dojechania z ul. (...) w okolice bazaru O. przy ul. (...), gdzie dokonano sprzedaży, a następnie, na P. do lombardu przy ul. (...), nie jest czasem zbyt długim. Nie mniej jednak uznać należy, iż wystarczającym na przeprowadzenie wskazanych wyżej czynności, przy posłużeniu się w części do przewiezienia roweru mechanicznym środkiem lokomocji lub środkami transportu publicznego. Wskazać przy tym należy, iż podawana przez pokrzywdzonych godzina kradzieży była orientacyjna, a problem przemieszczenia roweru w z miejsca kradzieży do dwóch opisanych wyżej lokalizacji dotyczyłby każdego sprawcy, nie tylko oskarżonego.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał także zeznania przesłuchanego w charakterze świadka funkcjonariusza Policji K. T.. Ww. policjant podejmujący interwencję w dniu 25 października 2016 r. przy ul. (...) potwierdził, iż na miejscu owej interwencji zastał dwóch pracowników ochrony budynku i zatrzymanego przez nich z powodu dokonania kradzieży roweru P. N.. Funkcjonariusz K. T. zrelacjonował podjęte przez siebie na miejscu tej interwencji czynności służbowe,

zaś jego wypowiedź była obiektywna i pozbawiona własnych ocen zaistniałego zdarzenia. Jego zeznania cechowały się też tym, że były logiczne i spójne oraz uzupełniały się z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami. Chociaż ww. funkcjonariusz Policji zeznając na rozprawie nie pamiętał już szczegółów przedmiotowej interwencji, jednak potwierdził złożone wcześniej zeznania. Należy także zaznaczyć, że fakt niepamięci przez ww. świadka wszystkich detali sprawy jest usprawiedliwiony ze względu na rodzaj jego pracy i liczbę podejmowanych przez niego podobnych interwencji, a także z uwagi na upływ czasu od momentu tamtego zdarzenia.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania P. D. w zakresie sposobu postepowania z zatrzymanymi oraz dokonywania z nimi rozpytania na temat zdarzeń z ich udziałem. Na podstawie zeznań świadka brak było podstaw do uznania, iż na oskarżonego był wywarty jakikolwiek wpływ podczas tej rozmowy, zwłaszcza, iż przedmiotowe okoliczności w toku wyjaśnień zostały przez niego przytoczone ponownie. Natomiast funkcjonariusz M. K. potwierdził, iż odebranie wyjaśnień przebiegało w sposób standardowy. Funkcjonariusz podał, iż pouczył oskarżonego o przysługujących mu prawach oraz zapewnił, że protokół odzwierciedla rzeczywisty tok czynności. Brak podstaw aby odmówić zeznaniom powyższych świadków wiarygodności, zwłaszcza, iż oskarżony będąc obecny podczas przesłuchania świadka K. oświadczył, iż ten funkcjonariusz nie wywierał na niego wpływu, zaś z protokołu wyjaśnień oskarżonego wynika wprost, że podpisał oświadczenie o otrzymaniu pouczeń odpowiednich do roli procesowej, w której występował.

W przedmiotowej sprawie Sąd powołał dowody dokumentarne w postaci opinii sądowych i również obdarzył je atrybutem wiarygodności. Opinia sądowo-psychiatryczna oraz opinia psychologiczna dotyczące osoby P. N. dostarczyły Sądowi m. in. informacji, iż stan psychiczny oskarżonego w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia swoich czynów oraz zdolności pokierowania swoim postępowaniem, a co za tym idzie wniosków, że poczytalność P. N. w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów i prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego nie budziła wątpliwości, zaś jego stan zdrowia pozwolił na udział w czynnościach procesowych i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Z kolei opinia sądowo-toksykologiczna potwierdziła, iż substancja odurzająca ujawniona w dłoni P. N. podczas jego zatrzymania w dniu 25 października 2016 r. to marihuana o wadze netto 0,20 grama. W ww. opinii zawarty został także wniosek, iż powyższa ilość marihuany ujawniona u oskarżonego wystarczy do odurzenia najwyżej jednej osoby palącej marihuanę okazjonalnie, tzn. osoby nieuzależnionej. Wniosek ten miał zasadnicze znaczenie w tym aspekcie, że Sąd uznając oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przyjął jednocześnie, że czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi określony w art. 62 ust. 3 wskazanej ustawy, co miało wpływ na orzeczenie wobec oskarżonego łagodniejszej kary za ten czyn.

Jeżeli chodzi o wydaną na potrzeby niniejszego postępowania opinię sądową z badań antroposkopijnych z zakresu identyfikacji osób i zwłok na podstawie zapisów wizualnych, to dowód ten miał niebagatelne znaczenie, jeżeli chodzi o przyjęcie, że P. N. był sprawcą kradzieży roweru marki C. (...) dokonanej w nocy z 11 na 12 maja 2016 r. Mianowicie biegły sądowy dokonując porównania wizerunku mężczyzny, który kradnie wskazany wyżej rower i został zarejestrowany na nagraniu z monitoringu, z wizerunkiem P. N. z materiału porównawczego, w ww. opinii zawarł wnioski, iż osoba zarejestrowana na tym nagraniu z monitoringu oraz P. N. to prawdopodobnie jedna i ta sama osoba. Biegły na podstawie dokonanej analizy antroposkopijnej budowy zewnętrznej twarzy wyróżnił trzy indywidualne prawdopodobne cechy wspólne osoby zarejestrowanej na nagraniu i oskarżonego oraz zespół prawdopodobnych grupowych cech wspólnych. Jakkolwiek wnioski płynące z w/w opinii wyrażają wyłącznie prawdopodobieństwo (z uwagi na jakość nagrania niemożliwym było ustalenie takiej ilości wspólnych minucji, które dawałoby pewny wynik), że osoba z nagrania dokonująca kradzieży roweru to oskarżony, lecz w ocenie Sądu należy mieć także na uwadze to, że dokonana analiza również nie ujawniła cech, które mogłyby wykluczyć P. N. jako tożsamego z osobą uwidocznioną na nagraniu. Należy zaznaczyć zatem, że chociaż opinia z zakresu badań antroposkopijnych nie dostarczyła Sądowi jednoznacznego i pewnego dowodu na okoliczność kradzieży roweru marki C. (...) przez P. N., to jednak wyrażone w niej wnioski niewątpliwie zawęziły krąg osób podejrzanych o popełnienie tej kradzieży i stanowiły pewną poszlakę, która wespół z innymi wiarygodnymi dowodami pozwoliła na przypisanie owej kradzieży właśnie oskarżonemu. Reasumując, oceniając wartość dowodową wszystkich wydanych w niniejszej sprawie opinii sądowych Sąd uznał je za w pełni wiarygodne oraz sporządzone rzetelnie i prawidłowo pod względem formalnym. Ww. opinie są pełne i

jasne, należycie uzasadnione i sporządzone zgodnie z wymaganą przez biegłego danej specjalności wiedzą. Poza tym autentyczność przedmiotowych opinii znalazła potwierdzenie również w innych wiarygodnych dowodach. Z uwagi więc na to, że wnioski zawarte w ww. opiniach sądowych nie stoją w sprzeczności z innymi dowodem, a tym samym nie budzą wątpliwości, Sąd uznał, iż brak jest jakichkolwiek podstaw, żeby kwestionować ich wartość dowodową.

Nie budził żadnych zastrzeżeń i wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności i rzetelności ujawniony na rozprawie w trybie art. 394 § 1 i 2 k.p.k. dokumentarny materiał dowodowy w postaci notatek urzędowych (k. 1, 36, 43), protokołu zatrzymania osoby (k. 2), protokołu przeszukania osoby (k. 5-7), protokołów oględzin miejsc (k. 10-14, 40-41), protokołów oględzin rzeczy (k. 15-16, 78-80, 96-98, 119-122, 135-137), protokołu użycia testera narkotykowego (k. 17), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 46-48, 74-76, 131-134), karty gwarancyjnej (k. 57), faktury (k. 58), zdjęć (k. 59-60, 69, 434), paragonu (k. 70), karty karnej (k. 92-93), obliczeń kar (k. 101, 114), odpisów wyroków łącznych (k. 102-104, 115-118), sprostowania (k. 105), zawiadomienia o zwolnieniu ze sprawy (k. 113), pokwitowania (k. 127), dokumentacji lekarskiej (k. 192-194, 235-242, 243-339), pisma (k. 431-432), informacji o pobytach i orzeczeniach (k. 554-556), a także dowody z akt sprawy XIV K 190.17 w postaci: umowy przedwstępnej sprzedaży (k. 101), protokołu oględzin rzeczy (k. 157-158), pokwitowania (k. 163). Wszystkie te dokumenty zostały sporządzone przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych przez nie czynności w sposób prawidłowy, w zgodzie ze stosownymi regulacjami prawnymi określającymi ich formę i treść, a nadto żadna ze stron nie kwestionowała treści tych dokumentów. Sąd zaś dokonując ich kontroli od strony formalnej i zawartości merytorycznej nie dopatrzył się uchybień ani śladów wskazujących na ich fałszowanie przez podrabianie lub przerabianie. Dokumenty te dostarczyły Sądowi niezbędnych informacji dopełniających opisu stanu faktycznego, jak również budując zestaw okoliczności towarzyszących meritum rozpatrywanej sprawy. Natomiast dane o karalności dotyczące osoby oskarżonego stanowiły wyznacznik uprzedniej postawy P. N. wobec norm obowiązującego porządku prawnego. Z uwagi na powyższe, ww. dowody stanowiły w opinii Sądu dowód tego, co zostało w nich stwierdzone.

Czyn zabroniony stypizowany w art. 279 § 1 k.k. polega na dokonaniu kradzieży z włamaniem. Kradzież stanowi zabór rzeczy ruchomej rozumiany jako wyjęcie jej spod władztwa osoby uprawnionej do dysponowania tą rzeczą, w celu jej przywłaszczenia, tj. postępowania z nią jak właściciel. Przestępstwo kradzieży kwalifikowane jest przez sposób działania sprawcy, jakim jest posłużenie się włamaniem. Polega ono na usunięciu przeszkody, stanowiącej zabezpieczenie danego przedmiotu, przy czym podkreślić trzeba, że nie musi ono polegać na stosowaniu siły fizycznej, kluczowy jest tu cel, dla jakiego ustanowiona została przełamana przez zachowanie sprawcy bariera.

Przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. (kradzieży) dopuszcza się ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Przedmiotem ochrony art. 278 k.k. jest własność, posiadanie oraz inne prawa rzeczowe i obligacyjne do rzeczy ruchomej, co rozumieć należy jako wyodrębniony i mogący samodzielnie występować w obrocie przedmiot materialny, który przedstawia wartość majątkową. Przy przestępstwie kradzieży działanie sprawcy należy uznać za ukończone z chwilą, gdy sprawca „zawładnął rzeczą, objął ją w swoje posiadanie, bez względu na to, czy zdołał następnie zamiar rozporządzania tą rzeczą jako swoją urzeczywistnić czy też nie" (wyrok SN z 21 stycznia 1985 r., II KR 311/84, OSNPG 1985, nr 8, poz. 110). Zabór rzeczy musi następować w celu przywłaszczenia, tzn. włączenia przez sprawcę rzeczy do swojego majątku połączonego z trwałym pozbawieniem władztwa nad rzeczą jej dotychczasowego właściciela.

Odpowiedzialności karnej z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii podlega ten, kto wbrew przepisom tej ustawy posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe. Znamię czasownikowe „posiadać" należy rozumieć jako każde, choćby krótkotrwałe, faktyczne władanie takim środkiem lub substancją, a więc także związane z jego użyciem lub zamiarem użycia. Wyrażenie „wbrew przepisom ustawy" należy zaś interpretować w kontekście art. 34 oraz art. 42 ww. ustawy. Natomiast przez pojęcie ,,substancji psychotropowej" powołana wyżej ustawa uznaje każdą substancję pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działającą na ośrodkowy układ nerwowy, określoną w wykazie substancji psychotropowych, stanowiącym Załącznik nr 2 do ustawy. Strona przedmiotowa występku z art. 62 ust. 1 powołanej ustawy polega zatem na niezgodnym z tą ustawą posiadaniu środków odurzających lub substancji psychotropowych. Przedmiotem ochrony jest tutaj dobro indywidualne w postaci zdrowia oraz życia konsumenta tych środków. Przestępstwo to można popełnić z zamiarem umyślnym bezpośrednim bądź ewentualnym. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 07.12.2007 r. „przedmiotem

czynu polegającego na bezprawnym posiadaniu środków odurzających musi być co najmniej taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która wystarczy przynajmniej na jednorazowe ich użycie przez jedną osobę w celach innych niż medyczne w dawce przyjętej czy uznawanej jako typowa dla danego środka odurzającego lub substancji psychotropowej" (II AKa 249/06 OSAB 2006/4/38 w B.). Narkotyk będący przedmiotem przestępstwa z art. 62 ust. 1 wspomnianej ustawy musi spełniać zatem nie tylko kryterium przynależności grupowej do związków wymienionych w załącznikach do tego aktu prawnego, ale i kryterium ilościowe pozwalające na jednorazowe użycie celem osiągnięcia choćby potencjalnego efektu odurzenia lub też innego charakterystycznego dla działania substancji psychotropowej.

Odnosząc powyższe rozważania prawne na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż w zakresie pierwszego z zarzucanych P. N. czynów, tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Sąd uznał oskarżonego za winnego jego popełnienia, z tym jednak ustaleniem, iż oskarżony przestępstwa tego dopuścił się na szkodę M. C. (2), zaś wartość skradzionego roweru marki C. (...) w chwili jego kradzieży opiewała na kwotę 1300 zł. O tym, że sprawcą tego czynu niewątpliwie jest oskarżony świadczą przede wszystkim wnioski sformułowane w wydanej opinii z zakresu badań antroposkopijnych, które potwierdziły prawdopodobieństwo dokonania tejże kradzieży z włamaniem przez P. N.. Sąd ma świadomość, iż aby uznać winę oskarżonego odnośnie popełnienia danego czynu zabronionego nie wystarczą poszlaki i pośrednie źródła dowodowe, lecz trzeba dysponować dowodami, które dają stuprocentową pewność, że sprawcą tego danego czynu zabronionego jest niewątpliwie dana osoba, zaś jakiekolwiek wątpliwości w tym zakresie muszą skutkować uniewinnieniem oskarżonego. Jednakże Sąd uznając, że oskarżony rzeczywiście popełnił pierwszy z zarzucanych mu czynów z art. 279 § 1 k.k. zw. zw. z art. 64 § 1 k.k. miał na uwadze wyjaśnienia P. N. złożone w toku postępowania przygotowawczego, w których potwierdził on swoje sprawstwo w tym zakresie. Sąd pragnie przy tym podkreślić, że co prawda można by hipotetycznie przyjąć, iż wyjaśnienia oskarżonego w zakresie samego przyznania się do winy co do tej kradzieży mogłyby być nieprawdziwe. Jednakże trzeba zauważyć, że P. N. nie tylko przyznał się do winy w zakresie omawianego czynu, ale podał dodatkowo także wiele zbieżnych z innymi wiarygodnymi dowodami szczegółów dokonanej kradzieży. Dla przykładu oskarżony potwierdził markę skradzionego roweru (C.), miejsce kradzieży i jego opis (komórka lokatorska znajdująca się w garażu podziemnym przy ul. (...), metalowe drzwi komórki), sposób dokonania kradzieży (wyważenie drzwi komórki metalowym narzędziem) oraz fakt, że wyjechał skradzionym rowerem przez otwarte drzwi garażowe, co zostało zarejestrowane na nagraniu z monitoringu. Reasumując, zdaniem Sądu, mając na uwadze zasady logiki, poprawnego rozumowania i doświadczenia życiowego, oskarżony nie mógł podać tak zgodnych z innymi dowodami szczegółów tej kradzieży, gdyby sam nie był jej sprawcą. Zatem bacząc na wyjaśnienia P. N. złożone w postępowaniu przygotowawczym Sąd nie miał wątpliwości, iż jest on sprawcą kradzieży roweru marki C.. Sąd przyjął także, iż czyn ten został popełniony przez oskarżonego w warunkach recydywy szczególnej w typie podstawowym, ponieważ jak wynika z kart karnych dotyczących osoby oskarżonego, był on już wcześniej wielokrotnie karany sądownie, a tego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia kary co najmniej (...) miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne.

W zakresie drugiego z zarzucanych P. N. czynów, tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Sąd również uznał winę oskarżonego i stwierdził, że wiele podobnych zachowań oskarżonego w okresie od 9 września 2016 r. do 25 października 2016 r. polegających na kradzieży rowerów oraz będących pojedynczymi czynnościami wykonawczymi należy zakwalifikować jako jeden czyn ciągły w rozumieniu art. 12 k.k. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż zgodnie z art. 12 k.k. dwa lub więcej zachowań (tzn. pojedynczych czynności wykonawczych) podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uważa się za jeden czyn zabroniony. Należy tutaj też wyjaśnić, iż na ten zarzucany oskarżonemu czyn ciągły składały się trzy czynności wykonawcze polegające na kradzieży rowerów. Jednak Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do popełnienia przez P. N. jedynie dwóch tych czynności wykonawczych składających się na opis drugiego z zarzucanych oskarżonemu czynów - kradzieży w dniu 9 września 2016 r. roweru marki K. oraz kradzieży w dniu 25 października 2016 roweru marki S. (...). Jeżeli bowiem chodzi o kradzież w dniu 9 września 2016 r. roweru marki K. to fakt popełniania tej kradzieży potwierdził sam oskarżony w postępowaniu przygotowawczym, kiedy podał wiele zgodnych z pozostałym materiałem dowodowym szczegółów tejże kradzieży – kradzież popełniona we wrześniu 2016 r., rower zabrany z trzeciego piętra klatki schodowej bloku przy ul. (...), skradziony rower był typu damskiego i podał kolor zbliżony do rzeczywistego. Dodatkowo fakt sprzedaży

przez oskarżonego tego roweru na bazarze przy S. (...) znalazł odzwierciedlenie w zeznaniach T. W., który zeznał, iż odkupił tożsamy rower od nieznanego mężczyzny w tym samym miejscu, które wskazał oskarżony i za podobną cenę, a następnie zastawił go w lombardzie przy ul. (...), który z kolei fakt został potwierdzony dzięki zeznaniom świadka J. W. oraz dzięki dokumentom z akt sprawy o sygnaturze XIV K 190/17 w postaci umowy przedwstępnej sprzedaży, protokołu oględzin rzeczy oraz pokwitowania, które potwierdziły okoliczność, że rower o numerze ramy (...) faktycznie został zastawiony w tym lombardzie przez T. W.. Nadto Sąd przy orzekaniu o winie P. N. co do kradzieży roweru marki K. miał też na uwadze zeznania Z. P., która w swych depozycjach podała ogólny rysopis podejrzanie zachowującego się mężczyzny obecnego w dniu kradzieży tego roweru przy klatce schodowej bloku przy ul. (...). Rysopis przedstawiony przez Z. P. (m. in. wskazanie na typ owłosienia głowy tego mężczyzny i opisanie jego postury) odpowiadał zaś ogólnemu wizerunkowi oskarżonego P. N..

Sąd uznał P. N. za winnego również kradzieży roweru marki S. (...), bowiem fakt jej popełnienia przez oskarżonego potwierdzili przede wszystkim bezpośredni świadkowie tej kradzieży w osobach K. G. i S. Ś.. Fakt ten poświadczony został także w dokumentarnym materiale dowodowym. Poza tym oskarżony w toku postępowania przygotowawczego także przyznał się do tej kradzieży, podając przy tym wiele znajdujących potwierdzenie w innych dowodach szczegółów dotyczących tego incydentu. Mając to wszystko na uwadze Sąd nie miał wątpliwości co do dokonania kradzieży roweru marki S. (...) przez P. N..

Natomiast wątpliwości Sądu pojawiły się, jeżeli chodzi o możliwość przypisania P. N. dokonania kradzieży roweru marki C. (...) przy ul. (...), gdyż brak było pewnych i jednoznacznych dowodów odnośnie jego sprawstwa w tym zakresie. Sąd kierował się w tej materii przede wszystkim zabezpieczonym nagraniem z monitoringu z budynku przy ul. (...), które zarejestrowało co prawda wyjeżdżającego na podobnym rowerze do skradzionego roweru marki C. (...) przez bramkę ogrodzeniową jakiegoś mężczyznę, którego postura jednak znacząco odbiegała od wizerunku oskarżonego. Ponadto nagranie to było niewyraźne w sposób wykluczający możliwość pewnej identyfikacji roweru. Wobec jawiących się w tej części wątpliwości Sąd przyjmując czyn ciągły z art. 12 k.k. jednocześnie wyeliminował z jego opisu czynność wykonawczą polegającą na kradzieży roweru marki C. (...) na szkodę M. T.. Natomiast zachowania oskarżonego polegające na kradzieży rowerów marki K. oraz S. A. (...) Sąd zakwalifikował jako pojedyncze czynności wykonawcze składające się na jeden czyn zabroniony (czyn ciągły w rozumieniu art. 12 k.k.), ponieważ zachowania te podjęte były przez oskarżonego w krótkim odstępie czasu, bo za taki należy uznać odległość czasową niespełna półtora miesiąca – daty 9 września 2016 r. oraz 25 października 2016 r. Dodatkowo wskazane wyżej dwie kradzieże rowerów zostały niewątpliwie dokonane przez oskarżonego w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Świadczy o tym fakt, iż oskarżony, jak sam przyznał w postępowaniu przygotowawczym, dokonywał wiele różnych kradzieży rowerów nosząc się z góry powziętym zamiarem ich późniejszej sprzedaży przypadkowym osobom na bazarze. Wobec tego Sąd uznał te dwie kradzieże rowerów jako pojedyncze czynności wykonawcze i przyjął tutaj konstrukcję przestępstwa (czynu) ciągłego, który spełnił warunki recydywy szczególnej w jej typie podstawowym (w ujęciu art. 64 § 1 k.k.).

Przy przyjęciu, co do obu zarzucanych oskarżonemu czynów kwalifikacji z art. 64 § 1 k.k. zadecydowało spełnienie kryteriów wymaganych przedmiotowym przepisem. Oskarżony był bowiem uprzednio karany za przestępstwo przeciwko mieniu a zatem przestępstwo podobne (art. 280 § 1 k.k. i art. 280 § 2 k.k.). Karę pozbawienia wolności z wyroku łącznego o sygn. akt VIII K 126/11 zakończył odbywać w dniu 23 10 2012 r. Przestępstwa objęte niniejszym postępowaniem popełnił zatem przed upływem pięciu lat od odbycia w/w kary.

Sąd uznał oskarżonego winnym również trzeciego z zarzucanych mu czynów z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zgromadzony materiał dowodowy, głównie w postaci notatki urzędowej (k. 1) oraz opinii toksykologicznej (k. 585-587), wykazał bowiem, że zawartość posiadanego przez P. N. woreczka foliowego z suszem roślinnym to marihuana o wadze 0,20 grama netto. Sąd jednak uznając winę oskarżonego w zakresie tego czynu przyjął, iż stanowił on wypadek mniejszej wagi, tj. występek stypizowany w art. 62 ust 1 i 3 ww. ustawy. Za zakwalifikowaniem zachowania P. N. polegającego na posiadaniu 0,20 grama netto marihuany przemawiały bowiem wnioski płynące z opinii toksykologicznej sporządzonej przez biegłego z zakresu toksykologii i chemii sądowej o tym, że ilość posiadanej

przez oskarżonego marihuany była wystarczająca ,,do wytworzenia co najwyżej jednego niewielkiego skręta, który to mógł wystarczyć do odurzenia co najwyżej jednej osoby palącej marihuanę okazjonalnie, tzn. osoby nieuzależnionej".

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k. i uwzględnił okoliczności wpływające tak obciążająco, jak i łagodząco na jej wymiar. Zgodnie z przepisem tego artykułu sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego (cele prewencji indywidualnej), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (cele prewencji ogólnej). Wymierzając karę sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciążących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Przede wszystkim uznać zdaniem Sądu należy, iż zarówno stopień winy oskarżonego, jak i stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów jest znaczny. Okolicznością wpływającą zaostrzająco na wymiar kary w przypadku P. N. jest także jego dotychczasowy tryb życia i wielokrotna karalność za podobne tego typu czyny oraz popełnienie czynów w warunkach powrotu do przestępstwa. Jako okoliczność łagodzącą Sąd uwzględnił częściowe przyznanie się do winy oraz stosunkowo niewielką szkodę, bowiem część skradzionego mienia udało się odzyskać. Zatem za pierwszy czyn zarzucony oskarżonemu Sąd wymierzył mu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Za drugi z kolei zarzucany mu czyn Sąd wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Zaś za trzeci zarzucany oskarżonemu czyn Sąd wymierzył mu karę 1 miesiąca pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone wobec P. N. w punktach od I do III części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności Sąd połączył i jako karę łączną wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd mając na uwadze wszystkie wyżej wskazane okoliczności przedmiotowej sprawy uznał, iż kara we wskazanym wyżej wymiarze będzie karą adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów i spełni swoje cele tak w zakresie oddziaływania zapobiegawczego i wychowawczego w stosunku do oskarżonego, jak też w zakresie potrzeb kształtowania świadomości prawnej i właściwych postaw społeczeństwa.

Stosownie do dyspozycji art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł o przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci narkotyku bliżej opisanego w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 129 akt sprawy pod pozycją 1, stwierdzając, że ma on nastąpić poprzez jego zniszczenie.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz M. C. (2) – kwoty 2500 zł oraz na rzecz R. P. – kwoty 100 zł, gdyż szkody poniesione przez pokrzywdzonych nie zostały przez P. N. naprawione ani w całości ani w części.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. kwotę 2016,00 zł powiększoną o kwotę podatku VAT w obowiązującej stawce tytułem wynagrodzenia za udzielenie pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Wysokość tej kwoty wynika z treści § 17 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Podwyższając przyznane wynagrodzenie powyżej stawki minimalnej Sąd uwzględnił nakład pracy obrońcy, jego zaangażowanie i wzorowe przygotowanie się do sprawy, a także poziom skomplikowania sprawy.

Orzekając w zakresie kosztów Sąd uwzględnił warunki osobiste, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe oskarżonego i na zasadach słuszności na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go z ich ponoszenia i przejął je na rachunek Skarbu Państwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.